

UZASADNIENIE

Pozwem o zapłatę z dnia .. 2010 r. powód (...). P., (...) spółka jawna w G. wystąpił przeciwko pozwanemu Bank (...) S.A. w W. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 8.518.360,- złotych wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od kwot:

- a) 70.300 zł od dnia 10 października 2008 r. do dnia zapłaty;
- b) 140.240 zł od dnia 22 października 2008 r. do dnia zapłaty;
- c) 111.500 zł od dnia 31 października 2008 r. do dnia zapłaty;
- d) 100.120 zł od dnia 5 listopada 2008 r. do dnia zapłaty;
- e) 153.300 zł od dnia 12 listopada 2008 r. do dnia zapłaty;
- f) 184.900 zł od dnia 20 listopada 2008 r. do dnia zapłaty;
- g) 163.680 zł od dnia 2 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- h) 167.520 zł od dnia 5 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- i) 168.200 zł od dnia 10 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- j) 153.620 zł od dnia 22 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- k) 152.160 zł od dnia 31 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty;
- l) 166.280 zł od dnia 6 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty;
- m) 163.660 zł od dnia 12 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty;
- n) 245.360 zł od dnia 21 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty;
- o) 260.360 zł od dnia 2 lutego 2009 r. do dnia zapłaty;
- p) 228.240 zł od dnia 5 lutego 2009 r. do dnia zapłaty;
- q) 257.060 zł od dnia 10 lutego 2009 r. do dnia zapłaty;
- r) 336.460 zł od dnia 20 lutego 2009 r. do dnia zapłaty;
- s) 319.060 zł od dnia 3 marca 2009 r. do dnia zapłaty;
- t) 317.160 zł od dnia 5 marca 2009 r. do dnia zapłaty;
- u) 313.460 zł od dnia 10 marca 2009 r. do dnia zapłaty;
- v) 262.840 zł od dnia 20 marca 2009 r. do dnia zapłaty;
- w) 280.120 zł od dnia 31 marca 2009 r. do dnia zapłaty;
- x) 250.560 zł od dnia 7 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- y) 236.500 zł od dnia 10 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- z) 272.100 zł od dnia 22 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- aa) 236.780 zł od dnia 4 maja 2009 r. do dnia zapłaty;
- bb) 228.960 zł od dnia 5 maja 2009 r. do dnia zapłaty;
- cc) 221.000 zł od dnia 12 maja 2009 r. do dnia zapłaty;
- dd) 230.140 zł od dnia 20 maja 2009 r. do dnia zapłaty;
- ee) 215.580 zł od dnia 2 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;
- ff) 221.660 zł od dnia 5 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;
- gg) 213.960 zł od dnia 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;
- hh) 245.700 zł od dnia 22 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;
- ii) 211.300 zł od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;
- jj) 211.960 zł od dnia 7 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;
- kk) 212.500 zł od dnia 10 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;
- ll) 201.820 zł od dnia 22 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;
- mm) 160.940 zł od dnia 5 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- nn) 171.300 zł od dnia 11 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami postępowania sądowego, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 4.04.2005 r. z pozwanym Bankiem zawarł Umowę Ramową, której zadaniem było uregulowanie zasad zawierania i rozliczania transakcji walutowych. Tego samego dnia zawarte zostały jeszcze Umowa Dodatkowa oraz Umowa Zabezpieczająca. Pomimo zapisu §11 Umowy Ramowej, który odwołuje się do dokumentu nazwanego (...), który miał stanowić załącznik do Umowy Ramowej określający, co należy rozumieć pod pojęciem Transakcji - taki dokument nie został powodowi przekazany przez Bank. Powołując się na postanowienia Umowy Ramowej, Bank, począwszy od lutego 2008 r., zaczął oferować powodowi zawarcie transakcji opcji walutowych, które ostatecznie zostały zawarte w dniach: 4.07,2008 r.; 30.07,2008 r.; 6.08.2008 r. i 7.08.2008 r.

Powód wyjaśnił, że produkt zaoferowany powodowi przez Bank, zgodnie z zapewnieniami przedstawicieli Banku, miał na celu zabezpieczenie interesów powoda jako eksportera. Nie była to jednak klasyczna opcja put, która, z definicji i z istoty opcji walutowych, byłaby najbardziej odpowiednią dla powoda (przeważającą częścią działalności powoda jest eksport). Instrument finansowy zaoferowany powodowi przez Bank nazwany został „strukturą zerokosztową”. Bank sprzedał powodowi produkt, który polegał na jednoczesnym wystawieniu przeciwstawnych opcji: przez powoda (typu call) i przez Bank (typu put), przy czym żaden z wystawców za wystawienie opcji nie otrzymywał premii (premia oznaczona była wartością 0,00 PLN). Jednak, co wykraczało poza standard tego typu umów opcyjnych, różnicowana była ilość opcji nabywanych i wystawianych przez powoda i Bank. Nominał zobowiązania powoda z tytułu wystawionej opcji call był dwukrotnie wyższy niż nominał zobowiązania pozwanego z tytułu wystawionej opcji put (200.000,00 USD do 100.000,00 USD).

Każda z Transakcji zawierała warunki konieczne, stanowiące swoiste essentialia negotii transakcji dotyczącej pojedynczej opcji, oraz „Warunki dodatkowe” odnoszące się do całej struktury a więc Części (...). Te Warunki dodatkowe to w szczególności oznaczenie potencjalnego maksymalnego poziomu czy też, jak w przypadku potwierdzenia opatrzonego datą 4 lipca 2008 r., potencjalnej maksymalnej wypłaty, czyli maksymalny skumulowany

zysk, jaki mogła osiągnąć każda ze stron transakcji, a osiągnięcie, którego powodowało, iż cała struktura automatycznie się wyłącza. Poziom ten, nazywany też Wyłącznikiem, określono przy każdej z Transakcji na kwotę 30.000,- PLN; przy czym jednorazowo kwota ta mogła być większa tylko z tego powodu, że w rozliczeniu, w którym dochodziło do wyłączenia transakcji, a w którym wypłata przekraczała maksymalny poziom, wypłacany miał być cały zysk z danego rozliczenia. Zdaniem powoda, w stosunku do transakcji opcji walutowych (struktur) ziścił się warunek wyłączający całą strukturę:

1/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 04.07.08 r. w dacie 29.10.2008 r. - skumulowany zysk Banku w rozliczeniu z tego dnia wyniósł (...) PLN;

2/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 30.07.08 r. w dacie 18.09.2008 r. - skumulowany zysk Banku w rozliczeniu z tego dnia wyniósł (...) PLN;

3/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 06.08.08 r. w dacie 03.10.2008 r. - skumulowany zysk Banku w rozliczeniu z tego dnia wyniósł (...) PLN;

4/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 07.08.08 r. w dacie 09.09.2008 r. - skumulowany zysk Banku w rozliczeniu z tego dnia wyniósł (...) PLN.

Tym samym Bank po tych datach nie był, w oparciu o treść łączącego strony stosunku prawnego, umocowany do realizacji dalszych rozliczeń w ramach spornych struktur, albowiem każda z nich automatycznie się wyłączyła. Pomimo zaistnienia przesłanek skutkujących rozwiązaniem stosunku prawnego (Transakcji), Bank w dalszym ciągu je realizował, pomimo protestów powoda, poprzez pobieranie środków z rachunku bankowego powoda w kolejnych datach rozliczenia Transakcji, tak jakby umowa dalej obowiązywała. Powód wielokrotnie podczas rozmów z przedstawicielami Banku wskazywał na bezprawne pobieranie środków z jego rachunku argumentując to tym, iż struktury uległy wyłączeniu. Jednak Bank, pomimo braku podstaw prawnych, na skutek przewidzianego w „Warunkach dodatkowych” Transakcji automatycznego „wyłączenia się” umowy i mimo protestów powoda, korzystając ze swej uprzywilejowanej pozycji, zrealizował wszystkie rozliczenia opcyjne. Zatem ewidentnie doszło po stronie Banku do bezpodstawnego wzbogacenia się.

Powód zarzucił, iż Bank wzbogacił się kosztem powoda, zyskując na różnicach pomiędzy kursem realizacji opcji a średnim kursem NBP obowiązującym w dniu rozliczenia. Łączna wartość uzyskanego przez pozwanego kosztem powoda bezpodstawnego wzbogacenia stanowi kwotę 8.518.360,- złotych.

Odnośnie regulacji prawa, w ramach której zawarte zostały Transakcje opcji walutowych opatrzone datą: 4.07,2008 r.; 30.07,2008 r.; 6.08.2008 r. i 7.08.2008 r. powód powołał się na §3 ustęp 1 Umowy Ramowej, gdzie zapisano, że dokumentami, które regulowały stosunki prawne między stronami są: umowa Ramowa; Umowa Dodatkowa; Umowa Zabezpieczająca i Potwierdzenie Transakcji. Powód wywodzi swoje roszczenia z treści „Warunków dodatkowych” zawartych właśnie w Potwierdzeniach Transakcji. Skoro więc Potwierdzenie stanowi dowód zawarcia Transakcji, to stanowi również dowód na to, jakie były warunki tej Transakcji w Potwierdzeniu tym określone, a tym samym jakiej treści oświadczenia woli zostały złożone. Zgodnie z §13 w zw. z § 12 ust. 1 Umowy Ramowej, Potwierdzenie sporządzane jest jednostronnie przez Bank po telefonicznym uzgodnieniu warunków Transakcji. Z kolei warunki Transakcji są definiowane jako elementy Transakcji wskazane w Opisie Transakcji, których uzgodnienie między stronami jest konieczne, aby doszło do jej zawarcia (§1 pkt2 Umowy Ramowej). Powód twierdzi, że w dacie zawierania spornych Transakcji, dokument nazwany Opiszem Transakcji nie stanowił łączącego strony węzła prawnego, albowiem nie został przez Bank sporządzony i nie został załączony do Umowy Ramowej. Wobec powyższego, aby zdefiniować, jakie elementy Transakcji należy uznać za konieczne do jej zawarcia, trzeba odwołać się do treści funkcjonujących w obrocie finansowym transakcji opcji walutowych oraz „Opisów transakcji” stanowiących jedną z części Rekomendacji (...) Banków (...) z września 2003 r. dotyczącą zawierania wybranych transakcji na polskim rynku międzybankowym. Zdaniem powoda, owe essentialia negotii umowy opcji walutowej stanowią oprócz oznaczenia rodzaju opcji oraz jej wystawcy i nabywcy, określenia: 1/ waluty (pary walut) i nominału opcji; 2/ ceny wykonania, czyli ceny, po jakiej następuje realizacja umowy (kurs realizacji opcji); 3/ ceny opcji, czyli inaczej premii opcyjnej; 4/ terminu wygaśnięcia,

czyli terminu, po upływie którego opcja traci ważność; 5/ terminu wykonania opcji, czyli termin, w którym opcja może być wykonana (data realizacji opcji). Zaś z treści Potwierdzeń jednoznacznie wynika, iż warunki, które strony uważały za niezbędne do zawarcia Transakcji w stosunku do poszczególnych opcji składających się na całą strukturę znajdują się odpowiednio w częściach (...) Potwierdzenia (strona 1 i 2 potwierdzenia). Postanowienia dotyczące „wyłącznika” nie zostały przez Bank zawarte w żadnej z tych części Potwierdzenia Transakcji. Nie były to więc uzgodnienia, które należałoby traktować jako konieczne, aby doszło do zawarcia Transakcji. Co więcej zasadę działania „wyłącznika” oraz określenie maksymalnego poziomu zysku, sam Bank wprowadził do Potwierdzenia Transakcji, określając je mianem „Warunków dodatkowych”. Zdaniem powoda, nie ma żadnych przesłanek, które uzasadniałyby stanowisko przeciwne do powyższego w zakresie skutków działania Wyłącznika. Treść Potwierdzeń Transakcji jako dokumentu regulującego stosunki prawne pomiędzy stronami jest jednoznaczna - warunki dodatkowe odnoszą się do całej struktury (Transakcji).

Powód podniósł też, że „Regulamin opcji walutowych w Banku (...) SA” został powodowi doręczony przez Bank dopiero 12.02.2009 r. Wcześniej powód nie miał możliwości zapoznania się z treścią owego Regulaminu. Obowiązek przekazania powodowi Regulaminu obciążał pozwanego jako oferującego zawarcie spornych Transakcji. Zgodnie z treścią Umowy Ramowej, akceptacja postanowień Potwierdzeń Transakcji następowała na podstawie dokumentów przesyłanych przez Bank faxem, w dniu uzgodnienia warunków Transakcji. Do takich fax’ów nie dołączano treści Regulaminu. Potwierdzenia Transakcji doręczane były powodowi przez Bank pocztą po miesiącu, gdy Transakcje były już realizowane (pozew - k. 2-28).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 czerwca 2010 roku Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy nakazał pozwanemu zapłacić powodowi należności wskazane w pozwie (k. 399).

W ustawowym terminie pozwany - Bank (...) S.A. w W. zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany uznał za bezpodstawne stanowisko powoda, iż ten wraz z Umową Ramową nie otrzymał on od Banku (...). Odwołując się do zapisu § 11 Umowy Ramowej, wedle której były one załącznikiem do Umowy Ramowej i stanowiły jej integralną część, pozwany wskazał, iż powód ani razu, od dnia podpisania Umowy Ramowej aż do dnia wystosowania przesądowego wezwania do zapłaty nie podnosił wobec Banku, iż jego egzemplarz Umowy Ramowej jest niekompletny. Powód nie wskazywał na ten brak również, gdy strony negocjowały i zawierały transakcje na podstawie Umowy Ramowej. Do tego dochodzi to, że jeszcze przed zawarciem Spornych Transakcji strony zawarły Transakcje Opcji w dniach 08.05.2008r., 12.06.2008r., 13.06.2008r., 20.06.2008r. oraz 03.07.2008 oraz transakcję forward w dniu 07.02.2008r. Ponadto, powód nigdy nie kwestionował procedury zawierania danej transakcji, której specyfikacja była opisana właśnie w Opisach Transakcji. Te okoliczności, zdaniem pozwanego, pozwalają na przyjęcie, iż Powód otrzymał Opisy Transakcji wraz z Umową Ramową. Pozwany „w celu uniknięcia dalszej wymiany argumentacji” podniósł, iż Opisy Transakcji wiązały strony także na podstawie art. 384 § 2 k.c. Skoro bowiem Opisy Transakcji były wskazane w Umowie Ramowej, a Powód jak twierdzi ich nie otrzymał, mógł zwrócić się do Banku o udostępnienie egzemplarza tego dokumentu. Powód mógł więc z łatwością zapoznać się z treścią Opisów Transakcji.

Tak więc, zdaniem pozwanego, na podstawie Umowy Ramowej strony zawarły następujące transakcje opcji walutowych :

1/ 08.05.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie różnicowe do fixingu NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji (...)schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik w postaci 3 pozytywnych rozliczeń dla E. (transakcja wygasła po 3 rozliczeniach);

2/ 12.06.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji (...) schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku (transakcja wygasła przy pierwszej obserwacji);

3/ 13.06.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji (...) schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku (transakcja wygasła przy drugiej obserwacji);

4/ 20.06.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji (...) schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku (transakcja wygasła przy drugiej obserwacji);

5/ 03.07.2008r. - struktura opcyjna (...) 200/400, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji (...) schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku (transakcja wygasła przy drugiej obserwacji);

6/ 04.07.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji (...) schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku;

7/ 30.07.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,22 schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku, przy czym w rozliczeniu, w którym dochodzi do wyłączenia transakcji, a wypłata przekracza maksymalny poziom, Bank wypłaci cały zysk z danego rozliczenia (tzw. „no cap”);

8/ 06.08.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,27 schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku, przy czym w rozliczeniu, w którym dochodzi do wyłączenia transakcji, a wypłata przekracza maksymalny poziom, Bank wypłaci cały zysk z danego rozliczenia (tzw. „no cap”);

9/ 07.08.2008r. - struktura opcyjna (...) 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,28 schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik 30 groszy skumulowanego zysku, przy czym w rozliczeniu, w którym dochodzi do wyłączenia transakcji, a wypłata przekracza maksymalny poziom, Bank wypłaci cały zysk z danego rozliczenia (tzw. „no cap”).

Zdaniem pozwanego, z powyższego zestawienia wynika, iż pierwsze pięć Transakcji Opcji zostało rozliczone po myśli Powoda. Transakcje te wygasły przed upływem terminu, na które zostały zawarte, z powodu zrealizowania się określonego w nich warunku wyłączającego strukturę opcyjną tzw. „wyłącznika”. Natomiast Sporne Transakcje funkcjonowały przez cały okres, na jaki zostały zawarte i zostały rozliczone przez strony zgodnie z uzgodnionymi przez strony, przy zawieraniu Spornych Transakcji warunkami. Rozliczenia spornych transakcji, podobnie jak też wszystkich innych zawartych pomiędzy stronami odbywało się zgodnie z postanowieniami Umowy Ramowej, za pośrednictwem rachunku rozliczeniowego w Banku.

Począwszy od sierpnia 2008r. Sporne Transakcje zaczęły być rozliczane niekorzystnie dla Powoda, zaś począwszy od dnia 08.01.2009r. aż do dnia realizacji ostatniej opcji w dniu 07.08.2009r. Bank, w terminach realizacji opcji, telefonicznie informował Powoda o zamiarze wykonania prawa z opcji.

Pozwany przyznał, że strony wymieniały również swoją argumentację odnośnie obowiązywania lub wygaśnięcia Spornych Transakcji na piśmie, a później jeszcze negocjowały możliwość rozwiązania Umowy Ramowej za porozumieniem stron, jednakże wobec niemożności uzgodnienia akceptowalnego przez obie strony tekstu takiego dokumentu porozumienie takie nie doszło do skutku i Umowa Ramowa wygasła z powodu wypowiedzenia jej przez Bank.

Odnosząc się do charakteru zawartych pomiędzy stronami Transakcji Opcji, pozwany wskazał, że klasyczna opcja walutowa jest umową, na podstawie której nabywca opcji uzyskuje prawo, by w oznaczonym w warunkach opcji czasie żądać od wystawcy opcji dokonania zakupu lub sprzedaży oznaczonej ilości waluty po kursie z góry ustalonym w chwili zawierania umowy opcji określanej mianem ceny wykonania opcji. W zamian za uzyskane

prawo nabywca opcji płaci wystawcy wynagrodzenie czyli tzw. premię opcyjną. Jednak konieczność zapłaty premii opcyjnej powodowała niewielkie zainteresowanie polskich przedsiębiorstw opcjami. Koszt premii musiał bowiem znaleźć natychmiastowe odzwierciedlenie w rachunku wyników przedsiębiorstw, podczas gdy ewentualne efekty finansowe realizacji opcji realizowane były często w terminie późniejszym. Sytuacja taka była niechętnie widziana przez zarządzających przedsiębiorstwami, którzy wyrażali zainteresowanie wykorzystaniem tych instrumentów pod warunkiem spełnienia warunków odnoszących się do kosztów opcji. Doprowadziło to do pojawienia się w ofertach banków złożonych produktów opcyjnych, w tym szczególności tzw. zerokosztowych struktur opcyjnych (stanowiących złożenie klasycznych opcji call\ put). Termin „zerokosztowa struktura opcyjna” oznacza strategię inwestycyjną złożoną zazwyczaj z kilku opcji złożonych w taki sposób, że przepływ finansowy w momencie otwierania pozycji (czyli wystawiania opcji) wynosi zero, dlatego że premie wystawcy i nabywcy równoważą się. Opcje put/call w ramach transakcji zerokosztowych dobierane są tak, aby koszt netto takiej strategii był równy zero (suma premii zapłaconych za nabycie opcji i otrzymanych za sprzedaż opcji wynosi zero). Dzięki temu zabiegowi transakcja staje się zerokosztowa w tym sensie, że w chwili zawarcia umowy opcji nie powstaje obowiązek zapłaty premii. Pozwany wskazał też, że oferowane Spółce (...) miały charakter asymetryczny tj. nominal wystawianych przez Spółkę opcji call był dwukrotnie większy od wystawianych przez Bank opcji put. Taka struktura Transakcji Opcji związana była z sytuacją na rynku walutowym, jaka miała miejsce na przełomie lat 2007/2008. Z powodu rosnącego kursu złotego wcześniej oferowane symetryczne struktury opcyjne (w których nominal opcji put odpowiadał nominalowi opcji call) nie gwarantowały kursu wymiany atrakcyjnego dla klientów banków. Wobec tego, w celu zaoferowania atrakcyjnego kursu wymiany nastąpiła modyfikacja zerokosztowych struktur opcyjnych poprzez nadanie im charakteru asymetrycznego. W takim przypadku, jeżeli premia za opcję call, której wystawienie ma sfinansować koszt nabycia sprzedaży, jest kilkakrotnie niższa od premii żądanej za opcję put, to należy na każdą nabytą opcję put wystawić odpowiednią wielokrotność opcji call tak, by suma premii otrzymanych za te opcje pokryła koszt nabycia opcji put. Struktura asymetryczna opiera się więc na wykorzystaniu efektu dźwigni finansowej do zbudowania zerokosztowej struktury opcyjnej.

Odnosząc się do stanowiska powoda, wedle którego sporne transakcje miały wygasnąć z powodu osiągnięcia poziomu maksymalnego skumulowanego zysku przez Bank, pozwany zarzucił, iż Potwierdzenia Transakcji nie mogły określać warunków transakcji w sposób inny niż określony przez strony w trakcie zawierania Spornych Transakcji. Pozwany wskazał, że zgodnie z Umową Ramową (§12 ust. 1 Umowy Ramowej) uzgodnienie Warunków Transakcji następuje telefonicznie, a zawarcie transakcji następuje w momencie złożenia przez każdą ze stron oświadczenia woli (również telefonicznie) akceptującego Warunki Transakcji. Umowa Ramowa wskazywała minimalne wymogi, które były wymagane do zawarcia transakcji - jest to uzgodnienie przez strony Warunków Transakcji. Umowa Ramowa nie określała odrębnego sposobu uzgadniania przez strony innych, dodatkowych warunków transakcji. Oczywiście było więc, iż forma przewidziana dla uzgadniania Warunków Transakcji jest wymagana również dla pozostałych warunków transakcji.

Pozwany zarzucił, iż argumentacja Powoda nie jest trafna również na podstawie brzmienia Umowy Ramowej. Zgodnie z brzmieniem § 13 ust. 1 Umowy Ramowej Bank sporządza potwierdzenie transakcji po uzgodnieniu warunków transakcji (przy czym Umowa Ramowa posługuje się w tym miejscu pojęciem „warunków transakcji” pisany m małą literą). A więc z brzmienia Umowy Ramowej wynika, iż potwierdzenie transakcji sporządzane jest przez Bank dopiero wtedy, gdy wszystkie warunki transakcji (również te nie stanowiące essentialia negotii) zostały przez strony uzgodnione i dopiero wtedy przesyła potwierdzenie transakcji klientowi. Zgodnie z § 13 ust. 4 Umowy Ramowej, jeżeli klient stwierdzi niezgodność między warunkami transakcji („warunki transakcji” ponownie pisane małą literą) zawartymi w przesłanym przez Bank potwierdzeniu transakcji a Uzgodnionymi Warunkami Transakcji, zobowiązany jest poinformować o tym Bank. W przypadku zgłoszenia przez klienta zastrzeżeń co do treści potwierdzenia transakcji ustalenie Uzgodnionych Warunków Transakcji zostanie dokonane na podstawie nagrania rozmowy telefonicznej, w trakcie której została zawarta transakcja. W świetle powyższych zapisów Umowy Ramowej, potwierdzenie transakcji nie stanowi odrębnego oświadczenia woli żadnej ze stron. Stanowi ono natomiast dowód zawarcia transakcji, a tym samym służy udokumentowaniu oświadczeń stron złożonych w trakcie rozmowy telefonicznej, podczas której zawarta została transakcja.

Pozwany wskazał, iż za istnieniem wyłącznika jedynie po stronie Powoda przemawiają także argumenty o charakterze ekonomicznym. W roku 2008 na skutek długotrwałości trendu umacniania się złotego cena uzyskania zabezpieczenia przed spadkiem kursu USD stawała się coraz wyższa. Nawet zastosowanie dźwigni finansowej 1:2 nie dawało możliwości zaferowania przedsiębiorcom struktury zerokosztowej z istotnie podwyższonymi gwarantowanymi przez tą strukturę kursami wymiany. Jednym ze sposobów wyjścia z tej sytuacji było zwiększenie dźwigni finansowej. Rozwiązanie takie mogłoby się jednak wiązać z pojawieniem się istotnego ryzyka dla przedsiębiorstw w sytuacji, gdy niezbędne stałoby się wystawienie w ramach tak dużej liczby opcji, że przekraczałyby one wielkość naturalnej ekspozycji walutowej przedsiębiorstwa. Alternatywnym rozwiązaniem było rozłożenie wynagrodzenia banku za przejście ryzyka kursowego na kilka składników - ograniczoną asymetrię oraz klauzule dodatkowe, w tym m.in. właśnie tzw. wyłącznik. A zatem wyłącznik stanowił element wynagrodzenia Banku za oferowane warunki zabezpieczenia przed ryzykiem kursowym, w szczególności za gwarantowany poziom kursu walutowego. Innymi słowy, zgoda przedsiębiorcy na zaakceptowanie klauzuli ograniczającej zysk przedsiębiorstwa była ekwiwalentem za uzyskanie korzystniejszych kursów realizacji USD/PLN w stosunku do kursów dostępnych w transakcjach na rynku spot jak i do kursów dostępnych w produktach opcyjnych nie zawierających takich klauzul.

Kolejny argument przemawiający za tym, że wyłącznik działał tylko w jedną stronę to okoliczność, że sporne struktury zawierane były na długie okresy, a zatem zawieranie struktur opcyjnych z kursem wykonania odległym o kilkanaście groszy od kursu rynkowego na długi okres i z limitem zysku dla obu stron na poziomie np. 30 groszy na 1 USD pozbawione byłoby sensu. W takiej sytuacji, mając na uwadze nominal waluty podlegającej comiesięcznemu rozliczeniu, w sposób oczywisty każda z grup transakcji opcji walutowych musiałaby się bowiem wyłączyć najdalej po 2-3 miesiącach. A zatem klienci zawierali struktury opcyjnie z wyłącznikiem licząc na to, iż nawet jeśli kurs waluty zmieni się za kilka miesięcy na ich niekorzyść, do tego czasu zdążą zrealizować maksymalny zysk, po którym struktura wygaśnie. Wynagrodzeniem za ryzyko takiego właśnie przebiegu wypadków ponoszone przez Bank była potencjalna możliwość, iż jeśli kurs waluty zmieni się na korzyść Banku przed „wyłączeniem” się struktury, to będzie on miał możliwość czerpania wyższego niż klient zysku (bez ograniczenia w postaci „wyłącznika”) w dłuższym okresie (do końca życia struktury). Wynika z tego, że istotą transakcji w momencie jej zawierania było, aby „wyłącznik” odnosił się wyłącznie do zysku osiąganego przez klienta Banku. Klient uzyskiwał wówczas możliwość ograniczonego kwotowo, ale bardzo prawdopodobnego zysku, zaś Bank uzyskiwał możliwość osiągnięcia zysku kwotowo nieograniczonego, ale bardzo mało prawdopodobnego i odległego czasowo. Skoro więc zysk Banku był bardzo mało prawdopodobny, to w zamian za nikłą szansę osiągnięcia zysku jego wysokość musiała być odpowiednio wysoka, aby nadać sens ekonomiczny zawartym transakcjom (sprzeciw - k. 416-448).

Powód w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego podtrzymał swe stanowisko procesowe. Powód dodatkowo zwrócił uwagę, iż nie można zgodzić się z pozwanym, który twierdzi, iż w trakcie rozmów telefonicznych doszło do zawarcia transakcji o innej treści aniżeli w potwierdzeniach transakcji, a to z tego powodu żeby uznać, że doszło do uzgodnienia warunków transakcji strony musiały określić:

- 1/ dzień zawarcia opcji walutowej
- 2/ nabywcę opcji
- 3/ wystawcę opcji
- 4/ rodzaj transakcji oraz jej warunki określeniem zobowiązań z tych transakcji dla nabywcy i wystawcy
- 5/ kwotę premii oraz jej walutę
- 6/ dzień płatności premii
- 7/ dzień ważności opcji.

Zdaniem powoda w toku żadnej z rozmów telefonicznych nie doszło do uzgodnienia warunków transakcji, gdyż nie doszło do uzgodnień wszystkich tych elementów. Te wszystkie elementy są wymienione dopiero w potwierdzeniu transakcji.

Na uzasadnienie roszczenia o zwrot świadczenia uzyskanego bez podstawy prawnej, powód wskazał, że przesłanką bezpodstawności jest brak *causa*. Bezpodstawne wzbogacenie następuje także wtedy, gdy następuje w ramach stosunku prawnego, ale nie stanowi prawidłowego, poprawnego jego następstwa. Powód podał też, że tolerował zachowania pozwanego polegające na rozliczaniu transakcji po zawyżonym kursie – by uniknąć przymusu, a to rozumiał jako spełnienie świadczenia pod naciskiem okoliczności. Tymi niekorzystnymi okolicznościami była możliwość wszczęcia egzekucji przez pozwanego z majątku powoda w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny (k. 954-963).

Na rozprawie w dniu 13 grudnia 2011 r. powód podkreślił, że dochodzi zwrotu należności zarzucając pozwanemu, iż ziszczył się warunek wyłączający transakcję, a ponadto, że nie doszło do ustalenia warunków koniecznych do zawarcia transakcji (k. 1020-1022).

Sąd ustalił, co następuje:

(...) P., M. (...) spółka jawna z siedzibą w G. (...) zawarła z Bankiem (...) SA (Bank) w dniu 4.04.2005 r. Umowę Ramową, której przedmiotem było uregulowanie zasad zawierania i rozliczania transakcji walutowych (k. 34-47). Tego samego dnia wraz z Umową Ramową zawarte zostały: Umowa Dodatkowa (k. 48-51), uzupełniająca Umowę Ramową (§4 ust. 2 Umowy Ramowej) oraz Umowa Zabezpieczająca (k. 52-59) wraz z Suplementem (k. 60-62), określająca zasady ustanawiania zabezpieczenia dla zobowiązań wynikających z Transakcji (pkt.(...)arengi Umowy Zabezpieczającej).

Wcześniej, bo w dniu 1.04.2005 r., celem zabezpieczenia transakcji skarbowych wynikających z limitu skarbowego w wysokości 1.000.000,- PLN z Departamentem Skarbu w ramach i zgodnie z postanowieniami „Umowy ramowej o współpracy w zakresie transakcji wymiany walutowej” z dnia 1.04.2005 r. (...) w stosunku do Banku (...) S.A.: 1/ poddał się egzekucji w trybie prawa bankowego oraz wyraził zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 1.000.000,- zł. w terminie do 1.03.2009 r. (k.67); 2/ udzielił Bankowi (...) S.A. pełnomocnictwa do potrącania kwoty zadłużenia wraz z odsetkami, prowizjami i innymi kosztami powstałymi w związku z transakcjami skarbowymi, z rachunków bankowych (...) prowadzonych przez Bank (...) S.A. (...), zrzekł się prawa odwołania pełnomocnictwa, a pełnomocnictwo mogło wygasnąć po spłacie Bankowi zobowiązań wynikających z transakcji skarbowych (k. 68). Dodatkowo, na podstawie umowy z 17.01.2003 r. Bank (...) S.A. udzielił (...) kredyt walutowy i w związku z tym na podstawie (...) w/wym. umowy (...) zobowiązany był do przeprowadzania (...) obrotów przez rachunki prowadzone w Banku (...) S.A. (Aneks nr (...) do Umowy o kredyt krótkoterminowy dewizowy w rachunku pomocniczym nr (...) – k. 965-968).

Powołując się na postanowienia Umowy Ramowej, Bank, począwszy od lutego 2008 r., zaczął oferować powodowi zawarcie transakcji opcji walutowych (niesporne). Bank był pośrednikiem w sprzedawaniu tych struktur (zeznanie świadka M. B. - k. 1083-1085, zeznania strony M. R. – k. 1141-1143). Strony zawarły i rozliczyły transakcje (bezspornie):

1/ z dnia 08.05.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie różnicowe do fixingu NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji(...) schodzący co miesiąc o 2 grosze, warunek dodatkowy – bariera europejska wyłączająca up and in (k. 451-456). Transakcja wygasła po 3 rozliczeniach (niesporne);

2/ z dnia 12.06.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,3900 schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 30.000 PLN (k. 457-460). Transakcja wygasła przy pierwszej obserwacji (niesporne);

3/ z dnia 13.06.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,4120 schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 30.000 PLN (k. 461-464). Transakcja wygasła przy drugiej obserwacji (niesporne);

4/ z dnia 20.06.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,341 schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 30.000 PLN (k. 465-469). Transakcja wygasła przy drugiej obserwacji (niesporne).

5/ z dnia 03.07.2008r. - struktura opcyjna 200/400, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,295 schodzący co miesiąc o 2 grosze, wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 60.000 PLN (k. 470-473). Transakcja wygasła przy drugiej obserwacji (niesporne).

Strony zawarły też transakcje (objęte sporem):

6/ z dnia 04.07.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,301 schodzący co miesiąc o 2 grosze, terminy realizacji opcji (call i put): 29.07'08r., 29.08'08r., 29.09'08r., 29.10'08r., 28.11'08r., 29.12'08r., 29.01'09r., 27.02'09r., 27.03'09r., 29.04'09r., 29.05'09r., 29.06'09r., wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 30.000 PLN (potwierdzenie transakcji - k. 101-104, zapis rozmowy – k. 540-541, 527);

7/ z dnia 30.07.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,22 schodzący co miesiąc o 2 grosze, terminy realizacji opcji (call i put): 18.08'08r., 18.09'08r., 20.10'08r., 18.11'08r., 18.12'08r., 19.01'09r., 18.02'09r., 18.03'09r., 20.04'09r., 18.05'09r., 18.06'09r., 20.07'09r, wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 30.000 PLN (potwierdzenie transakcji - k. 105-108, zapis rozmowy – k. 542-544, 527);

8/ z dnia 06.08.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,27 schodzący co miesiąc o 2 grosze, terminy realizacji opcji (call i put): 3.09'08r., 3.10'08r., 3.11'08r., 3.12'08r., 2.01'09r., 3.02'09r., 3.03'09r., 3.04'09r., 30.04'09r., 3.06'09r., 3.07'09r., 3.08.09r., wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 30.000 PLN (potwierdzenie transakcji - k. 109-112, zapis rozmowy – k. 545-546, 527);

9/ z dnia 07.08.2008r. - struktura opcyjna 100/200, rozliczenie poprzez dostawę fizyczną, kurs referencyjny fixing NBP USD/PLN, kurs realizacji opcji 2,28 schodzący co miesiąc o 2 grosze, terminy realizacji opcji (call i put): 8.09'08r., 8.10'08r., 7.11'08r., 8.12'08r., 8.01'09r., 6.02'09r., 6.03'09r., 8.04'09r., 8.05'09r., 8.06'09r., 8.07'09r., 7.08.09r., wyłącznik w postaci maksymalnej wypłaty 30.000 PLN (k. 113-116, zapis rozmowy – k. 547-549, 527);

Zawarte transakcje złożone były z opcji (struktura):

1/ kupna typu call, której wystawcą był (...) a nabywcą Bank, o nominale opcji wynoszącym 200.000,- USD - oznaczonej jako (...);

2/ sprzedaży typu put, której wystawcą był Bank a nabywcą (...), o nominale opcji wynoszącym 100.000,- USD - oznaczonej jako (...). W Potwierdzeniu Transakcji zawarte były warunki dodatkowe dotyczące części (...) a mianowicie, że struktura jest ograniczona – potencjalna maksymalna wypłata to 30.000,- PLN. Jeżeli skumulowana wypłata w trakcie życia struktury osiągnie maksymalny poziom, to cała struktura automatycznie wyłączy się. Skumulowany zysk liczony jest tylko od opcji „w zysku”. Jako że rozliczenia Transakcji odbywało się poprzez „dostawę waluty”, pojęcie „zysku” strony rozumiały jako dodatni wynik na rozliczeniu różnic kursowych pomiędzy kursem realizacji opcji i odpowiadającym mu kursem referencyjnym w stosunku do nominału opcji. Spór pomiędzy stronami dotyczy tego, czy odnosiło się to do obu stron kontraktu czy też tylko banku. Powiedzenie zawierało też deklarację, iż „podpisanie niniejszego Potwierdzenia Transakcji oznacza, iż zapoznałem się z treścią „Regulaminu opcji walutowych w Banku (...) S.A.”, oraz że akceptuję jego warunki”. Jednak regulamin nazwany Regulaminem zawierania transakcji skarbowych w

Banku (...) S.A.", Opisy Transakcji oraz Opis ryzyka związanego z inwestowaniem w instrumenty finansowe w Banku (...) S.A. dostarczone zostały (...) dopiero w dniu 26 września 2008 r. wraz z podpisaniem Aneksu nr (...) do Umowy Ramowej z dnia 4 kwietnia 2005 r., Umowy Dodatkowej z dnia 4 kwietnia 2005 oraz Umowy Zabezpieczającej z dnia 4 kwietnia 2005 i Suplementu z dnia 29 sierpnia 2008 r. Aneks w §4 zawierał zapis, iż z dniem wejścia w życie aneksu do transakcji zawartych pomiędzy stronami przed tym dniem stosuje się postanowienia umowy ramowej oraz umowy zabezpieczającej w brzmieniu nadanym aneksem (aneks nr (...) – k. 70-100, Regulaminem zawierania transakcji skarbowych w Banku (...) S.A." złożony przez pozwanego – k. 478-508).

Począwszy od sierpnia 2008r. Sporne Transakcje zaczęły być rozliczane niekorzystnie dla (...). Wszystkie transakcje były rozliczane przez podstawienie waluty. (zeznanie strony M. R. – k. 1141-1143). Bank realizował opcje call, gdyż kurs realizacji opcji (określony w potwierdzeniu zawarcia umowy lub potwierdzeniu transakcji) był niższy od kursu referencyjnego w dacie realizacji opcji. Rozliczenie poszczególnych Transakcji opcji walutowych bardzo szybko osiągnęły barierę skumulowanego zysku zapisaną w warunkach dodatkowych Potwierdzenia Transakcji:

1/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 04.07.08 r. skumulowany zysk Banku w rozliczeniu osiągnął kwotę (...),- PLN w dniu 29.10.2008 r.;

2/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 30.07.08 r. skumulowany zysk Banku w rozliczeniu osiągnął kwotę (...),- PLN w dniu 18.09.2008 r.;

3/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 06.08.08 r. skumulowany zysk Banku w rozliczeniu osiągnął kwotę (...),- PLN w dniu 03.10.2008 r.;

4/ w stosunku do transakcji opatrzonej datą 07.08.08 r. w dacie 08.09.2008 r. -skumulowany zysk Banku w rozliczeniu z tego dnia wyniósł (...),- PLN; (niesporne w zakresie osiągnięcia skumulowanego zysku, sporne tylko w zakresie stosowania wyłącznika).

Mimo istnienia przewidzianego w „Warunkach dodatkowych” Transakcji automatycznego „wyłączenia się” umowy i mimo protestów (...) Bank nadal rozliczał Transakcje w datach realizacji przypadających po w/wym. datach. Bank we wskazanych w Potwierdzeniach datach realizacji opcji pobierał z rachunku bankowego powoda walutę, tj. (...) i w miejsce tej kwoty podstawiał jej równowartość w PLN obliczoną według odpowiedniego kursu realizacji opcji. Tym samym Bank uzyskiwał każdorazowo korzyść w stosunku tego, gdyby rozliczenie transakcji było realizowane na warunkach kursu NBP obowiązującego w dniu rozliczenia, więc z pominięciem transakcji opcyjnych - w wysokości stanowiącej różnicę pomiędzy wartością w PLN kwoty (...) wg średniego kursu NBP (tabela A) PLN do USD z dnia dokonanego przez Bank rozliczenia a wartością w PLN kwoty (...) rozliczonej według kursu realizacji opcji.

Bank wzbogacił się kosztem (...), zyskując na różnicach pomiędzy kursem realizacji opcji a średnim kursem NBP obowiązującym w dniu rozliczenia. Łączna wartość uzyskanego przez pozwanego kosztem powoda bezpodstawnego wzbogacenia stanowi kwotę 8.518.360.- (osiem milionów pięćset osiemnaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt) złotych.

Podstawą wyliczenia powyższej kwoty stanowi rozliczenie transakcji przedstawione przez (...) i niekwestionowane przez Bank:

1. w zakresie Transakcji opatrzonej datą 4 lipca 2008 roku:

Lp.	» Kwota	data pobrania waluty z rachunku bankowego powoda	średni kurs NBP z dnia pobrania waluty (PLN/USD)	kurs rozliczenia transakcji przez pozwanego
1	(...)	31.10.08	(...)	2,241

2	(...)	02.12.08	(...)	2,221
3	(...)	31.12.08	(...)	2,201
4	(...)	02.02.09	(...)	2,181
5	(...)	03.03.09	(...)	2,161
6	(...)	31.03.09	(...)	2,141
7	(...)	04.05.09	(...)	2,121
8	(...)	02.06.09	(...)	2,101
9	(...)	01.07.09	(...)	2,081

2. w zakresie Transakcji opatrzonej datą 30 lipca 2008 roku:

Lp.	Kwota	data pobrania waluty z rachunku bankowego powoda	średni kurs NBP z dnia pobrania waluty (PLN/USD)	kurs rozliczenia transakcji przez pozwanego
1	(...)	22.10.08	(...)	2,180
2	(...)	20.11.08	(...)	2,160
3	(...)	22.12.08	(...)	2,140
4	(...)	21.01.09	(...)	2,120
5	(...)	20.02.09	(...)	2,100
6	(...)	20.03.09	(...)	2,080
7	(...)	22.04.09	(...)	2,060
8	(...)	20.05.09	(...)	2,040

9	(...)	22.06.09	(...)	2,020
10	(...)	22.07.09	(...)	2,000

3. w zakresie Transakcji opatrzonej datą 6 sierpnia 2008 roku:

Lp.	Kwota	data pobrania waluty z rachunku bankowego powoda	średni kurs NBP z dnia pobrania waluty (PLN/USD)	kurs rozliczenia transakcji przez pozwanego
1	(...)	05.11.08	(...)	2,230
2	(...)	05.12.08	(...)	2,210
3	(...)	06.01.09	(...)	2,190
4	(...)	05.02.09	(...)	2,170
5	(...)	05.03.09	(...)	2,150
6	(...)	07.04.09	(...)	2,130
7	(...)	05.05.09	(...)	2,110
8	(...)	05.06.09	(...)	2,090
9	(...)	07.07.09	(...)	2,070
10	(...)	05.08.09	(...)	2,050

4. w zakresie Transakcji opatrzonej datą 7 sierpnia 2008 roku:

Lp.	Kwota	data pobrania waluty z rachunku bankowego powoda	średni kurs NBP z dnia pobrania waluty (PLN/USD)	kurs rozliczenia transakcji przez pozwanego
-----	-------	--	--	---

1	(...)	10.10.08	(...)	2,260
2	(...)	12.11.08	(...)	2,240
3	(...)	10.12.08	(...)	2,220
4	(...)	12.01.09	(...)	2,200
5	(...)	10.02.09	(...)	2,180
6	(...)	10.03.09	(...)	2,160
7	(...)	10.04.09	(...)	2,140
8	(...)	12.05.09	(...)	2,120
9	(...)	10.06.09	(...)	2,100
10	(...)	10.07.09	(...)	2,080
11	(...)	11.08.09	(...)	2,060

Swoje stanowisko dotyczące nieprawidłowości rozliczeń wymiany waluty (...) przedstawił w piśmie z dnia 27.02.2009 r., dostarczonym Bankowi dnia 2.03.2009 r., wskazując na okoliczności uzasadniające twierdzenie, iż sporne Transakcje uległy rozwiązaniu oraz wezwał Bank do zwrotnego rozliczenia bezumownie zrealizowanych Transakcji. (k. 117-119)

W dniu 27.02.2009 r. (...) zażądał od Banku zwrotu z depozytu zabezpieczającego Transferu Kwoty Zwrotu w kwocie 1.317424,- zł. wraz z odsetkami od dnia 1.02.2009 r., uzasadniając to wzrostem sprzedaży i koniecznością zaangażowania większych środków obrotowych (k. 324). Następnie, w dniu 22.05.2009 r. (...) zażądał od Banku zwrotu kwoty 1.329.861,39 zł., podnosząc, że kwota ekspozycji Banku względem spółki stanowi (...) kwoty progowej wobec tego nie jest już wymagane Zabezpieczenie zmienne (k. 125-126).

W dniu 8.07.2009 r. (...) wysłał do Banku za pośrednictwem poczty przesądowe wezwanie do zapłaty kwoty 7.431.560 zł. (k. 132-136), zaś w dniu 18.08.2009 r. – ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty kwoty 7.431.560 zł. (k. 139-142).

W dniu 25 września 2009 r. Bank oświadczył (...), iż rozwiązuje umowę ramową z jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem na koniec kolejnego miesiąca (k. 145).

Sąd uznał, iż nie ma wystarczających dowodów by przyjąć, iż (...) doręczono regulamin dotyczący zawierania opcji walutowych. Wprawdzie potwierdzenie transakcji zawiera adnotację, iż powód zapoznał się z treścią „Regulaminu opcji walutowych w Banku (...) S.A.”, oraz że akceptuje jego warunki. Świadek K. Z. (k. 1020-1022) zeznał, iż wydaje mu się, że w 2007 r. wprowadzono regulamin opcji walutowych w Banku (...). Z jego rozumienia wynika,

że ten regulamin został wysłany klientowi z potwierdzeniem transakcji. Z kolei świadek I. K. (k. 1082-1083) zeznała, iż była niepisana procedura, że w przypadku zawierania transakcji dotyczących opcji to regulamin transakcji przekazywany był klientowi w momencie zawierania pierwszej transakcji w ramach listu przekazywanego do klienta wraz z potwierdzeniami transakcji. Do potwierdzenia transakcji był dołączany regulamin zawierania opcji. Świadek E. B. (k. 1061-1063) zeznała, iż wydaje jej się, że do umowy ramowej nie były załączone opisy transakcji. Podpisywanie umowy ramowej, a opisy transakcji to są dwie inne czynności. Opisy transakcji wysyłane są przez Departament Skarbu i przez osoby, które zawierają umowy bezpośrednio klientem. Jeśli umowa ramowa była podpisana klient mógł zawierać transakcje z departamentem skarbu bądź z dealerem. Jednak M. R. (k. 1141-1143) zaprzeczył, aby otrzymał opisy transakcji czy też regulamin przed podpisaniem aneksu z września 2008 r. Tak więc zeznania świadków wskazują raczej na procedurę, a nie na fakt rzeczywistego doręczenia owego regulaminu. Za tym, że ten regulamin nie został doręczony powodowi przed podpisaniem aneksu do umów z 26 września 2008 dowodzi też to, iż pozwany nie przedłożył treści regulaminu, który miałyby obowiązywać do spornych transakcji.

Sąd zważył, co następuje:

Strony zawarły Umowę Ramową, wedle której warunkiem koniecznym, aby strony mogły dokonywać między sobą transakcji, było zawarcie - oprócz Umowy Ramowej – także Umowy Dodatkowej (§3 Umowy Ramowej). Ten warunek został spełniony.

Na podstawie Umowy Ramowej strony mogły zawierać między sobą transakcje określone w opisach transakcji, które miały stanowić integralną część umowy (§11 ust 1 Umowy Ramowej). Pozwany nie przedłożył powodowi do podpisu tegoż dokumentu – więc nie może być częścią umowy. Pozwany też później nie dostarczył tego dokumentu powodowi – do dat zawarcia transakcji – spornych opcji walutowych. Opisy transakcji, które miały być doręczone powodowi (k. 625-641) uznać należy za rodzaj regulaminu, o którym jest mowa w art. 384 § 1 k.c. – więc jako taki i w oparciu o w/wym. przepis prawa także nie może być częścią umowy pomiędzy stronami w zakresie spornych transakcji – z uwagi na brak owego doręczenia. Wprawdzie pozwany powołuje się na przepis art. 384 § 2 k.c., wedle którego taki regulamin może być wiążący dla stron, o ile 1/ posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte; 2/ gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Jednak pozwany obu tych przesłanek nie wykazał. W pierwszym przypadku jest rzeczą powszechnie znaną, że banki posługują się regulaminami przypadku transakcji przeznaczonych do masowego klienta, powszechnych, standardowych. Jeśli chodzi o transakcje walutowe to nie można uznać, że spełniają one wspomniane wymagania. Pozwany zaś nie wykazał, iż posługiwanie się wzorcem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte. Pozwany nie wykazał też tego by powód mógł z łatwością dowiedzieć o jego treści. Zdaniem sądu, dla przyjęcia w/wym. warunku wymagane jest nie tylko istnienie samego kontaktu pomiędzy Klientem a Bankiem; konieczne jest wykazanie, iż Bank stworzył możliwość łatwego zapoznania się z tym regulaminem (tak: Sąd Apelacyjny w Białymstoku w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2009 r., I ACz 968/09) np. poprzez zamieszczenie na stronach internetowych, w punktach bankowych, w których Klient był obsługiwany. Tego pozwany nie wykazał. Niezależnie od tego, iż opisy transakcji nie są integralną częścią umowy, to w samej Umowie Ramowej zapisano, iż opis transakcji powinien zawierać takie elementy, jak: 1/ nazwę Transakcji; 2/ przedmiot transakcji; 3/ określenie praw i obowiązków stron, jakie powstają w wyniku zawarcia Transakcji; 4/ określenie warunków Transakcji; 5/ określenie zasad Wartości bieżącej zobowiązań przyszłych (§11 ust 2 Umowy Ramowej). Należy zgodzić się powodem, iż w zaistniałej sytuacji warunkami przedmiotowo istotnymi umowy opcji walutowej są: określenie stron transakcji, przedmiotu, waluty (pary walut), nominału opcji; ceny wykonania, czyli ceny, po jakiej następuje realizacja umowy (kurs realizacji opcji); premii opcyjnej; terminu wygaśnięcia, terminu wykonania (realizacji) opcji. Skoro pozwany twierdzi, że w niniejszej sprawie powinny mieć zastosowanie opis transakcji, a tam są te same elementy, a nawet w przypadku premii idzie dalej wskazując, iż powinien być dzień płatności premii (Warunki Transakcji Opcji Walutowej - k. 639), to oznacza, że pozwany te właśnie elementy także uważa za przedmiotowo istotne.

Strony postanowiły, że uzgodnienie warunków transakcji następuje telefonicznie (§12 ust 1 Umowy Ramowej). Tak więc mając na uwadze, iż w żadnej z rozmów nie zawarto postanowienia dotyczącego chociażby wynagrodzenia dla

wystawcy opcji tj. kwoty premii, waluty premii to uznać należałoby, że w ogóle nie doszło do zawarcia pomiędzy stronami spornych transakcji.

Jednak na tym uzgodnienia stron nie kończą się. Bowiern w §13 ust 2 Umowy Ramowej istnieje zapis, iż po uzgodnieniu Warunków Transakcji, Bank sporządza Potwierdzenie Transakcji i przesyła je do Klienta, do godz. 17.00 w dniu zawarcia transakcji. Klient podpisuje otrzymane Potwierdzenie Transakcji i niezwłocznie przesyła je do Banku. Dalej w 13 ust 4 i 5 Umowy Ramowej strony zapisały zasady postępowania stron w razie stwierdzenia niezgodności pomiędzy Warunkami Transakcji zawartymi w Potwierdzeniu Transakcji a Uzgodnionymi Warunkami Transakcji. Istotne jest to, że w przypadku zastrzeżeń do Treści Potwierdzenia Transakcji strony uzgadniają rzeczywiste warunki transakcji, a następnie sporządzają nowe Potwierdzenie Transakcji uwzględniające Uzgodnione Warunki Transakcji, które są podpisywane przez strony.

W niniejszej sprawie mamy „pierwotne” Potwierdzenia Transakcji, do których strony nie składały zastrzeżeń przewidzianych umownie. Z kolei (...)Umowy Ramowej stanowi, iż Potwierdzenia Transakcji, oprócz: Umowy Ramowej, Umowy Dodatkowej i Umowy Zabezpieczającej, są dokumentami, które regulują stosunki prawne pomiędzy stronami. Przy czym, dwa pierwsze dokumenty regulują tryb dojścia do uzgodnień w zakresie transakcji; nie regulują więc samej czynności mającej na celu zawarcie transakcji (czynności konwencjonalnej), a jedynie sposób dojścia do skutku tej transakcji i ewentualnie dalsze konsekwencje już zawartej transakcji. Jedynym dokumentem odnoszącym się do samej czynności zawarcia transakcji jest Potwierdzenie Transakcji. Z powyższych ustaleń umownych wynika, że jest to jedyny dokument opisujący treść zawartej Transakcji. Przepisy powszechnie obowiązującego prawa nie zwierają żadnej regulacji w tym zakresie. Potwierdzenia Transakcji nie można porównywać do polisy ubezpieczeniowej (art. 809 §1k.c.). Ta zazwyczaj jest wystawiana tylko przez ubezpieczyciela, bez konieczności uzgadniania treści z ubezpieczonym. W przypadku polisy ubezpieczeniowej przyjmuje się, że w przypadku rozbieżności pomiędzy uzgodnieniami a polisą ubezpieczeniową - decydujące znaczenie mają uzgodnienia umowne.

Mając jednak na uwadze to, że:

- czas rzeczywistej transakcji to jest rozmowa telefoniczna, a ta nie zawierała wszystkich elementów przedmiotowo istotnych transakcji (tj. premii)
- Potwierdzenie Transakcji służyć ma uzgodnieniu treści zawartej transakcji i w rzeczywistości zawiera elementy przedmiotowo istotne transakcji, nawet te które nie zostały uzgodnione wprost w rozmowie telefonicznej;
- Potwierdzenie Transakcji podpisane jest przez osoby upoważnione do zawierania transakcji (pozwany nie kwestionował upoważnienia osób podpisujących potwierdzenia transakcji do działania w imieniu Banku) – wobec tego Potwierdzenia Transakcji można uznać za formę uznania długu. Instytucja uznania długu nie jest uregulowana przepisami powszechnie obowiązującymi. Podstawę prawną należy wywieść z zapisu art. 353¹ k.c. ustanawiającego swobodę kontraktowania stron. W doktrynie, odnośnie uznania długu, zwraca się uwagę, iż jeśli ktoś oświadcza, że uznaje swój obowiązek określonego zachowania, wyraża przez to nie tylko świadomość istnienia długu, ale także zamiar spełnienia świadczenia i angażuje swoją odpowiedzialność. Uznanie długu służy wyjaśnieniu stosunku materialno-prawnego, tj. dokonuje się ustalenia stosunku prawnego („Uznanie długu” M. S. (1), Wydawnictwo (...), Ł. 1995, str. 123, 133). Przyjąć należy, że causa takiej czynności prawnej leży w uczynieniu tej transakcji ważniej w świetle prawa.

Na marginesie należy podnieść to, że z dniem 26 września 2008 r., tj. z dniem podpisania przez strony Aneksu nr do Umowy Ramowej i innych oraz, że z tym dniem do transakcji zawartych pomiędzy stronami przed tym dniem miały mieć zastosowanie postanowienia Umowy Ramowej oraz Umowy Zabezpieczającej w brzmieniu nadanym aneksem tj. łącznie z Regulaminem zawierania transakcji skarbowych w Banku (...) S.A. i Opisy Transakcji oraz Opis ryzyka związanego z inwestowaniem w instrumenty finansowe w Banku (...) S.A. nie ma znaczenia dla sprawy, a szczególności do warunków dodatkowych tzw. „wyłącznika”. W tym zakresie należy odwołać się do słusznych uwag poczynionych przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 21.12.2005 r., I ACa 663/05, LEX nr 186139, który dotyczył

podobnego stosunku prawnego, mianowicie ubezpieczenia:”1. Co prawda przyjmuje się, że w zakresie wykonywania umów o charakterze ciągłym, w tym umowy ubezpieczenia, zastosowanie z reguły znajdują przepisy nowe. Same jednak istotne elementy składowe takich czynności prawnych, w tym w szczególności przesłanki ich ważności, a także treść praw i obowiązków ustawowych stron związanych z zawarciem umowy określać można wyłącznie na podstawie prawa właściwego w dacie podjęcia czynności. 2. Jeżeli strony indywidualnie ustaliły obowiązujące ubezpieczającego zabezpieczenia ubezpieczanego pojazdu w sposób odmienny, niż wynikało to z postanowień o.w.u., to niezależnie od treści pisemnej polisy wystawionej przez zakład ubezpieczeń, decydujące znaczenie mają uzgodnienia umowne, odbiegające od treści o.w.u. (art. 385 § 1 k.c.)”. Uwagi prowadzą do wniosku, że w zakresie objętym sporem do końca rozliczeń spornych transakcji zastawanie mają warunki ustalone w Potwierdzeniach Transakcji.

W takiej sytuacji cztery sporne transakcje opcyjnie wyłączyły się w okolicznościach ustalonych powyższej, a kwoty zatrzymane przez Bank, a wynikające z różnicy pomiędzy wymianą USD na PLN według kursu realizacji opcji a średnim kursem NBP – uznać należy za zatrzymane bezpodstawnie.

Niezależnie od w/wym. podstawy prawa, do uznania bezpodstawności zatrzymania kwot dochodzonych przez powoda od pozwanego, za stosowne uznać należy wskazanie podstaw prawa ewentualnie możliwych do zastosowania, gdyby przyjąć iż sporne transakcje zostały zawarte w kształcie takim jaki wynika z rozmów telefonicznych pomiędzy stronami (czyli z pominięciem tzw. „wyłącznika”). Jeśliby należało się zgodzić z pozwanym, że Potwierdzenie Transakcji nie mogło zmienić uzgodnień stron zawartych w postaci telefonicznej i kształt umów oceniać z pominięciem dokumentów - Potwierdzenia Transakcji – to należy wrócić do tego, że w rozmowach nie uzgodniono prowizji, czyli wynagrodzenia za wystawienie opcji. Nie można uznać, iż prowizja (wynagrodzenie) w wysokości 0,- PLN czyni z tego uzgodnienia czynność odpłatną, a nie ulega wątpliwości, iż opcje z natury rzeczy są transakcjami odpłatnymi. Tego faktu nie kwestionuje sam pozwany, który opiera się na prywatnej opinii sporządzonej przez prof. K. J. (k. 594-612), a ten wskazał wprost, iż „ponieważ opcja jest prawem jednej strony, zatem ma swoją cenę, zwaną premią. Premia ta jest płacona przez nabywcę wystawcy opcji w momencie kupna opcji”. Powszechnie przyjmuje się, że kształtującym transakcję opcji (przedmiotowo istotnym) warunkiem jest wynagrodzenie dla wystawcy (prowizja). Prowizja na poziomie 0,- PLN oznacza, że jej nie ma. Tak więc, jeśli przyjąć, iż strony zawarły transakcję złożoną z dwu opcji – ta taka umowa nie została zawarta, bo strony nie uzgodniły jednego z podstawowych warunków transakcji tj. ceny opcji (prowizji).

Pozwany wprawdzie na początku swego wywodu twierdzi, iż czynnikiem kształtującym transakcję była prowizja jako czynnik kształtujący pojedynczą opcję. Jednak w dalszej części wywodu odchodzi od tego czynnika na rzecz określenia „struktura zerokosztowa” Skoro nie ma podstaw by uznać transakcje zawarte pomiędzy stronami jako transakcje opcji złożone z dwu przeciwstawnych opcji – to należy zastanowić się czy pomiędzy stronami doszło do zawarcia ważnej struktury opcyjnej „zerokosztowej”. By znaleźć odpowiedź na pytanie czym jest, jaki jest charakter tejże „zero kosztowej” struktury opcyjnej, w pierwszej kolejności należy wskazać czym są opcje. Stosownie do opisu prof. K. J. (k. 594-612) - walutowa opcja call (opcja kupna) jest to p prawo jednej strony kontraktu (nabywcy opcji) nabycia waluty po ustalonym kursie (kurs realizacji lub cena wykonania) w ustalonym terminie w przyszłości. Wystawca opcji zobowiązuje się do sprzedaży waluty po ustalonym kursie w ustalonym terminie w przyszłości. Dla nabywcy opcji, jest to zabezpieczenie przed wzrostem kursu walutowego w przyszłości, gdyż wykonując opcję kupuje walutę po ustalonym kursie, a nie po (wysokim) kursie rynkowym. Z kolei walutowa opcja put (opcja sprzedaży) jest to p prawo jednej strony kontraktu (nabywcy opcji) sprzedaży waluty po ustalonym kursie (kurs realizacji lub cena wykonania) w ustalonym terminie w przyszłości. Wystawca opcji zobowiązuje się do nabycia waluty po ustalonym kursie w ustalonym terminie w przyszłości. Dla nabywcy opcji, jest to zabezpieczenie przed spadkiem kursu walutowego w przyszłości, gdyż wykonując opcję sprzedaje walutę po ustalonym kursie, a nie po (niskim) kursie rynkowym. Z kolei jeśli chodzi o „zerokosztową strukturę opcyjną” – sam pozwany definiuje ją jako - strategię inwestycyjną złożoną zazwyczaj z kilku opcji złożonych w taki sposób, że przepływ finansowy w momencie otwierania pozycji (czyli wystawiania opcji) wynosi zero. (premie z obu opcji równoważą się). Opcje put i call są tak dobierane, aby koszt netto takiej strategii był równy zero (suma premii zapłaconych za nabycie opcji i otrzymanych za sprzedaż opcji ma wynosić zero). Dzięki temu zabiegowi transakcja staje się zerokosztowa w tym sensie, że w chwili zawarcia umowy opcji nie

powstaje obowiązek zapłaty premii. Konkludując: jest to instrument inwestycyjny, gdzie nie ma wynagrodzenia za wystawienie opcji, za to obie strony są nastawione na ryzyko.

Odnosząc się do tego należy zauważyć, że głównym celem zawierania tego typu transakcji – ze strony powoda - było uchronienie się przed niekorzystnym wahaniami kursu walutowego, a nie uchronienie się przed prowizją. Znaczące jest to co zeznał świadek D. B. (k. 1063-1066) „Bank zdecydował o sprzedaży Klientowi nowych produktów oraz, że na transakcjach pochodnych można dobrze zarobić. Pracownicy Banku byli przekonani, że transakcje zabezpieczają Bank przed stratami”. Nasuwa się pytanie – skoro Bank nie zakładał zarobku na prowizji, nie zakładał strat – to na czym planował zarobić? Czy nie liczył na to, że kurs walut ukształtuje się korzystnie i w efekcie dojdzie do korzystnego dla Banku przewalutowania po ustalonym kursie?

Należy wziąć pod uwagę jeszcze jedną rzecz. Standardowa opcja jest podobna do ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia jest umową wzajemną (odpłatną) – za przyjęcie na siebie ryzyka wypłaty odszkodowania ubezpieczyciel otrzymuje składkę, czyli wynagrodzenie. Ze składek ubezpieczeniowych ubezpieczyciel tworzy fundusz ubezpieczeniowy, który stanowi finansowe źródło, z którego ubezpieczyciel wypłacał będzie ewentualne odszkodowanie. Dlatego ubezpieczyciel musi przeprowadzić kalkulację ryzyka by składkę ustalić na właściwym poziomie. Jest oczywiste, że umowa, w której ubezpieczający nie jest zobligowany do wnoszenia składek, nie może być uznana za umowę ubezpieczenia. W przypadku spornych opcji walutowych nie było ustalania wynagrodzenia (prowizji). Bank nie przeprowadzał kalkulacji w relacji „wynagrodzenie za ryzyko” – nastąpiła tylko kalkulacja „ryzyko za ryzyko”. A nie może umknąć uwadze, że w tym zakresie Bank należy traktować jako profesjonalistę, a powoda nieprofesjonalistę.

Z okoliczności sprawy bezspornie wynika, że celem zawarcia spornych transakcji, a przynajmniej ze strony powoda, było zabezpieczenie przed zmianą kursu wymiany walut (a konkretnie przed dalszym umacnianiem się PLN w relacji do USD). Strony zawarły zaś Transakcje (nie biorąc w tym momencie aspektu „wyłącznika”), które owszem zabezpieczały powoda przed dalszym umocnieniem PLN w stosunku do USD, ale jednocześnie wystawiały go na nieograniczone ryzyko niekorzystnego rozliczenia walut w przypadku odwrócenie trendu, czyli słabnięcia PLN w stosunku do USD. Jeśli wziąć pod uwagę to, że strony nie ustaliły istotnego elementu transakcji opcji w postaci prowizji – należy przyjąć, że strony zawarłyby typową transakcję spekulacyjną.

Przepis art. 353¹ k.c. stanowi, iż strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak rozumieć naturę (właściwości) stosunku prawnego trafnie ujął M. S. w: Zasada swobody umów (Uwagi wstępne na tle wykładni art. art. 353¹ k.c.), PiP 1993, z 4. Wedle tego autora odwołanie się do właściwości (natury) może być interpretowane na dwa sposoby. Po pierwsze, w znaczeniu szerszym, jako nakaz respektowania podstawowych cech obligacyjnego stosunku prawnego, których naruszenie prowadziłoby do pozbawienia sensu (istoty) nawiązanej więzi prawnej. Po drugie, pojęcie właściwości (natury) może występować w znaczeniu węższym, jako nakaz respektowania tych elementów określonego typu stosunku obligacyjnego, których modyfikacja lub brak, prowadziłyby do zniekształcenia zakładanego modelu więzi prawnej związanej z danym typem umowy. Model ten powinien być zrekonstruowany na podstawie minimalnych elementów danego stosunku, bez których traciłby on swój sens gospodarczy, albo wewnętrzną równowagę aksjologiczną.

W niniejszej sprawie, biorąc za miarę to węższe rozumienie natury stosunku prawnego, i biorąc pod uwagę to, że: strony - zrezygnowały z takiego elementu transakcji opcyjnej jak premia; powód zmierzając do zabezpieczenia kursu walut PLN/USD w zakresie trendu zmierzającego do osłabnięcia PLN, narażał się na nieograniczone ryzyko zmiany kursu walut i odwrócenia trendu w przeciwnym kierunku – strony tak zmodyfikowały klasyczną opcję walutową, że straciła ona swój charakter zabezpieczający. Tak scharakteryzowaną Transakcję składającą się ze złożenia dwu opcji należy uznać za sprzeczną za naturą zabezpieczającą, a tym samym nieważną, w oparciu o przepis art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.

Zgodnie z treścią art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jak zostało ustalone, strony

pozostawały w stosunkach umownych w zakresie transakcji skarbowych, w tym wymiany walut. Jednak po wyłączeniu się czterech spornych transakcji opcyjnych Bank nie miał prawa realizowania wymiany walut podstawianych na rachunek powoda po kursie wskazanym w spornych transakcjach walutowych. To oznacza, że pozwany nie miał podstawy prawnej dla korzystnego dla siebie kursu wymiany walut. Bezpodstawność prawna wzbogacenia oznacza sytuację, w której wzbogacenie nie stanowi prawidłowego następstwa elementu uregulowanego w ramach istniejącego stosunku prawnego. Przyjmuje się, że wzbogacenie jest bezzasadne nawet wtedy, kiedy nastąpiło w związku z określonym stosunkiem prawnym czy zdarzeniem prawnym, ale nie stanowi jego prawidłowego, poprawnego następstwa. Samo istnienie określonego stosunku prawnego lub zdarzenia prawnego, a także orzeczenia sądu albo decyzji administracyjnej może nie stanowić wystarczającej podstawy wzbogacenia, jeżeli wystąpi nieprawidłowość kauzalna dokonanego wzbogacenia. W orzecznictwie podkreśla się, że źródłem bezpodstawnego wzbogacenia mogą być różne zdarzenia, w tym te, które mogą powstać w wyniku działania wzbogaconego (orzeczenia SN z 6 grudnia 2005 r., I CK 220/05, LEK nr 172188 oraz z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06, LEK nr 250047). Pozwany Bank uzyskał korzyść majątkową nie wskutek zachowania powoda, czy nawet w wyniku współdziałania stron, lecz wyłącznie poprzez podejmowane przez siebie jednostronne działania. Jak zostało także ustalone, powód nie miał możliwości kierowania swoich przepływów finansowych na rachunki w innych bankach; Bank posiadał udzielone mu przez powoda nieodwołalne pełnomocnictwo do dysponowania jego wszystkimi rachunkami bankowymi. Fakty te świadczą o tym, że powód musiał posiadane waluty przekazywać na rachunek bankowy prowadzony przez pozwanego, bo wiązały go także inne umowy, poza spornymi transakcjami opcji. Gdyby postąpił inaczej naraziłby się na odpowiedzialność odszkodowawczą, egzekucję z tytułu bankowego, a w ostateczności zablokowanie finansowania.

W przypadku bezpodstawnego wzbogacenia, a z takim przypadkiem mamy miejsce w niniejszym przypadku po stronie pozwanego kosztem powoda, nie wchodzi w rachubę regulacja art. 411 k.c., która dotyczy wyłączenia możliwości zwrotu nienależnego świadczenia. Jednak wobec zarzutów pozwanego, należy odnieść się i do ewentualnego zastawiania tej regulacji. Przepis art. 411 pkt 1 stanowi, iż nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W tym zakresie wystarczy odwołać się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 9 listopada 2005 r., II CK 177/05, LEX nr 346049, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż pojęcie przymusu, o jakim mowa w art. 411 pkt 1 k.c., nie może być interpretowane w sposób zawężający. To nie tylko zagrożenie egzekucją świadczenia, ale także stworzenie takich sytuacji, w których spełniający świadczenie, by uniknąć niekorzystnych i często nieodwracalnych skutków, zmuszony jest spełnić świadczenie, mimo świadomości, że świadczy nienależnie. Jak zostało ustalone, powód miał podstawy obawiać się negatywnych konsekwencji ze strony pozwanego, stąd, nie ma podstaw odmawiania mu prawa do zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści przez pozwanego w oparciu o w/wym. przepis prawa. Powodowi od pozwanego należy się zwrot kwoty wskazanej powyżej wraz z odsetkami od dnia wezwania do zwrotu. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest wymagalne dopiero po wezwaniu do zwrotu.

Wobec powyższego i w oparciu o powyżej powołane przepisy prawa należało orzec jak w pkt. I sentencji.

O zasadach ponoszenia kosztów procesu orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. Szczegółowe wyliczenie w tym zakresie Sąd Okręgowy pozostawił referendarzowi sądowemu, stosownie do dyspozycji art. 108 § 1 k.p.c.

Z/ odpis wyroku wraz uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego r.pr. A. W.

02.06'12r.